

WAGONIKI NAD MIASTEM

Gdy spoglądamy w stronę Szyndzielni, możemy z daleka dostrzec krążące w górę i w dół żółte wagoniki. Kolejka gondolowa dzięki gruntownej modernizacji stała się najnowocześniejszą w Polsce i znów jest atrakcją dla bielszczan i przyjezdnych.

"Jechał już pan kolejką? Jak się jedzie, szybciej, wygodniej? Jechałem, ale jest drogo jak dla emeryta. Natomiast sama kolejka udana. Wagoniki jadą ciszej, bez podskakiwania na podporach, są bardzo ładne, nowe perony wygodne, tylko trzeba się spieszyć przy wsiadaniu." - Takie dialogi można usłyszeć najczęściej w autobusie linii nr 8, który kursuje właśnie w kierunku Szyndzielni.



Największy ruch panował na stacjach 1 i 2 lipca, kiedy to liczne grono osób chciało osobiście się przekonać, jak wygląda kolejka w nowej szacie. Zanim jednak turyści skorzystali z przyjemności podróżowania podniebnym wagonikiem, odbyła się uroczysta inauguracja z udziałem przedstawicieli władz, wykonawców, gości. Były przemówienia, pamiątkowe medale, kwiaty i podziękowania. Biskup **Tadeusz Rakoczy** poświęcił odnowiony obiekt, obecny był też biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego **Paweł Anweiler**, wojewoda **Marek Trombski**, przedstawiciele austriackiej firmy "Girak" i generalnego wykonawcy - zabrzańskigo "Mostostalu". Zanim ruszyły wagoniki, przecięcia oryginalnej wstęgi